

140 litrów spirytusu nie trafi do odbiorców

Data publikacji: 5.01.2008 0:00

□

Działalność mobilnych patroli przynosi efekty. Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej zabezpieczyli 140 litrów spirytusu niewiadomego pochodzenia wartości ponad 11.000 zł.

Mobilny patrol Straży Granicznej w rejonie miejscowości Hażlach niedaleko Cieszyna, zatrzymał do rutynowej kontroli samochód osobowy Mitsubishi, którym kierował 57-letni mieszkaniec Cieszyna. Po otwarciu bagażnika pojazdu okazało się, że w środku znajduje się 5 plastikowych kanistrów (4 o pojemności 30 litrów, 1 o pojemności 20 litrów). Kierowca poinformował, że w pojemnikach jest spirytus, co potwierdziło późniejsze badanie. W kanistrach znajdował się 96 % spirytus. Mężczyzna tłumaczył się, że został wynajęty, aby przewieźć spirytus do Czeskiego Cieszyna i przekazać go nieznanemu osobie. Podejrzewa się, że przewożony przez niego alkohol miał trafić do nielegalnej rozlewni, skąd po odpowiednim przygotowaniu, już jako markowa wódka lub spirytus rektyfikowany sprzedawany byłby z zyskiem na przygranicznych bazarach. 57-latek zgodził się na przepadek alkoholu i wystąpił z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzić będą celnicy.